

Sygn. akt V CSK 310/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z wniosku J. P. i L. P.
przy uczestnictwie T. S.A. z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 stycznia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w L.
z dnia 5 lutego 2018 r., sygn. akt II Ca [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz wnioskodawców solidarnie
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestniczki T. S.A. z siedzibą w K. od postanowienia Sądu Okręgowego w L. z dnia 5 lutego 2018 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia SN z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt I PKN 341/01, OSNP 2004,

nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r., sygn. akt V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

W opinii skarżącej wadliwe jest ukształtowanie powierzchni służebności przesyłu nie tylko na podstawie zakresu wykonywanych w jej ramach czynności eksploatacyjnych, ale również przy uwzględnieniu „stref przenoszących areał służebnościowy”, który powinien być kreowany z uwzględnieniem dalece hipotetycznych ograniczeń determinowanych istnieniem linii przesyłowej na danych nieruchomościach. Takie podejście do zakresu prawa służebności przesyłu jest zdaniem skarżącej oczywiście błędne w świetle dorobku judykatury analizującego kwestię zakresu służebności przesyłu. W konsekwencji Sąd Okręgowy ustanowił służebność przesyłu w całkowitym oderwaniu od treści i zakresu tego prawa, które nakazuje ażeby wyznaczać je w oparciu o zakres przestrzenny konieczny dla wykonywania czynności służących na szeroko pojętej eksploatacji danej infrastruktury przesyłowej, a także z naruszeniem unormowań art. 287 k.c. i art. 288 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c., które nakazują wyznaczać zakres tego prawa zgodnie z zasadą jak najmniejszego utrudnienia korzystania z nieruchomości obciążonych.

Stanowisko skarżącej jest jednak wadliwe, gdyż przedmiotem obciążenia służebnością jest także grunt, na który rozciąga się - w zależności od rodzaju służebności przesyłu - strefa ochronna lub kontrolowana, a zatem do treści służebności przesyłu wchodzi także ograniczenia w stosunku do właściciela nieruchomości na tym obszarze (por. np. postanowienia SN z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV CSK 540/17, z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt IV CSK 724/16, z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt II CSK 505/16, www.sn.pl, wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. akt II CSK 69/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 91). Wyznaczenie strefy ochronnej nie jest przy tym ograniczeniem hipotetycznym, a rzeczywistym w stosunku do właściciela nieruchomości, który na wydzielonym i ściśle oznaczonym obszarze nieruchomości jest zobowiązany do znoszenia tego obciążenia. Jego zakres jest również uwzględniany w przyznawanym na rzecz właścicieli wynagrodzeniu (zob. np. postanowienie SN z dnia 6 września 2018 r., sygn. akt V CSK 437/17, www.sn.pl).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu sformułowanego przez skarżącą w ramach tej przesłanki, którego celem jest kwestionowanie opinii biegłego, należy zauważyć, że zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ponadto podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Już z tej przyczyny brak jest uzasadnienia dla wystąpienia w tym zakresie przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skarżąca podała, że biegły oparł twierdzenia o skonkretyzowaną polską normę, która już od bardzo dawna (tj. od 2003 r.) nie obowiązuje, a ponadto nigdy nie była wprowadzona do obowiązkowego stosowania, w efekcie tego oparcie zakresu służebności o tę polską normę doprowadziło do wydania orzeczenia sądowego w oparciu o uregulowanie nieobowiązujące, co zdaniem skarżącej nie może się ostać. Godzi się dostrzec, że takiego charakteru owej polskiej normy nie przyjął jednak Sąd odwoławczy, traktując ją jedynie jako punkt odniesienia. Sąd stwierdził, że jedyną popartą i w jakikolwiek sposób uzasadnioną propozycją pasa służebności była szerokość 8,86 m przyjęta na podstawie określonych wyliczeń popartych tą polską normą. Przyznał jednocześnie, że przy określaniu szerokości pasów służebności żadne normy nie są obowiązującymi, z czego wynika właśnie trudność orzekania w tego rodzaju sprawach, uznając tą szerokość, określoną przez biegłego, za najbardziej miarodajną.

Podsumowując, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania brak jest argumentacji, która przemawiałaby za rażącym naruszeniem prawa skutkującym oczywistym uzasadnieniem skargi w ustalonym stanie faktycznym przez Sąd drugiej instancji

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.